

Wiadomości Międzynarodowe

Adoratorki Krwi Chrystusa

...Na Twoje Słowo...



Lima, Peru
4-28 Luglio 2017

Rok XXI – Wydanie 7, lipiec - sierpień 2019

Informacje Międzynarodowa ASC – Zarząd Generalny - Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym

 www.adoratrici-asc.org

 redazioneasc@adoratrici-asc.org

Wymagania dla kobiecego Kościoła

Tyko dzień po Wigilii Zesłania Ducha Świętego słowa Papieża Franciszka wypowiedziane podczas jego homilii na Placu Świętego Piotra rozbrzmiewają w naszych umysłach, a jeszcze bardziej w naszych sercach. To tak, jakby chciały zrobić miejsce, powierzchnię, przybrać formę i ciało. Zebrał cały Kościół Rzymski, aby razem się modlić. Jako Matka wszystkich Kościołów, wyrażenie i znak powszechności, jest wezwany, by stać się przyjaznym łonem, aby słuchać wołania Ducha, który wyrasta z ubogich. Jest zaproszony do przewycięzania strachu i, jak wszystkie matki, do stania na linii frontu, by bronić, chronić i dawać nadzieję ponownie.

Jest Kościołem o matczynej charakterystyki kobiety. Jest to czas Ducha wzywającego i wprowadzającego w życie nasze talenty, naszą kobiecość, nasz sposób odczuwania i postrzegania rzeczywistości w odpowiedzi na serce.

Kościół domaga się naszej obecności, naszej czułości, naszej duszy, nie zainteresowania, osobistych korzyści, wydajności, funkcjonalności czy wydajności, wszystkich wartości, które dewalują nasze człowieczeństwo.

Kobiecego Kościoła jest Kościołem Maryi zrodzonym pod krzyżem, łączącą się z

całkowitą ofiarą swego Syna, źródłem nowego człowieczeństwa. Jest Kościołem kobiety cierpiącej na przepływ krwi, która rzuca wyzwanie tłumowi, jej niepewność jest pewna, że zostanie uzdrowiona. Jest Kościołem Samarytanki przy studni, która rozpoczyna dialog z obcokrajowcem, pozwalając na omówienie samej siebie. Jest Kościołem Marii z Betanii, która kłękła, aby umyć stopy Mistrza w akcie uwielbienia i uznania, i Marii Magdaleny, która ucieka z pustego grobu, ponieważ nie może powstrzymać się od głoszenia tajemnicy, której była świadkiem.

Jako Adoratorki, każdego dnia z zadowoleniem przyjmujemy to zaproszenie, dokonując wyborów, które zobowiązują nas do priorytetowego traktowania naszych wartości. Seminarium dla naszych ekonomek, zatytułowane „Ludzka twarz ekonomii”, było doświadczeniem przyjmowania ubogich w naszych społecznościach i służenia, i bycia uważnym wobec osób starszych oraz zajmowania stanowisk w obronie stworzenia są konkretnymi krokami, które wzywają nas do coraz głębszego zrozumienia wspierania się w naszej drodze transformacji... dla kobiecego Kościoła generującego nowe życie.

S. Maria Grazia Boccamazzo, ASC

Wydawca

Wydawca

◆ Wymagania dla kobiecego Kościoła

Przestrzeń Zarządu Generalnego

◆ Wspólnota ASC „idąca naprzód”

Ze Świata ASC

◆ „Oto jestem, Panie ...”

◆ Pierwsza Kominia

◆ Obchody 16 rocznicy kanonizacji St. MDM

◆ Ogrodnictwo w beczkach

◆ Majowa koronacja w Katolickim Domu Dziecka (KDD)

◆ Wyróżnienia dla Siostry Charlotte

Spis

◆ Raz w życiu!	8
1 ◆ Ludzka twarz ekonomii	9
◆ Wspaniałe doświadczenie radości	10
2 ◆ 125 lat obecności ASC w Bihać	11
Przestrzeń JPIC/VIVAT	
3 ◆ Razem dla życia, godności i praw człowieka	12
W Zgromadzeniu	
4 ◆ Kalendarz Zarządu Generalnego	13
5 ◆ Urodziny: świętujmy życie	13
6 ◆ Rocznicę profesji zakonnych	13
7 ◆ Wróćmy do Domu Ojca	14

Wspólnota ASC "idąca naprzód"



Od stycznia 2019 r. wspólnota międzynarodowa Generalatu gości rodzinę syryjskiego pochodzenia: matkę i dwie nastoletnie dziewczyny, które przybyły do Włoch dzięki projektowi korytarza humanitarnego promowanego przez Wspólnotę św. Egidio. Jest to kwestia odpowiedzi, jaką Zarząd Generalny wraz ze wspólnotą międzynarodową chciał zaoferować wobec realiów imigracji we współpracy z innymi instytucjami obecnymi w Kościele. W rzeczywistości projekt korytarza humanitarnego ma na celu uzyskanie międzynarodowego zezwolenia niezbędnego do przeniesienia najbardziej narażonych osób lub rodzin zagrożonych problemami zdrowotnymi lub utratą życia z obozów dla uchodźców w Libii i przyjęcia ich w naszym kraju. Siham, Mariana i Marina, w ich cierpieniu, bezsilności i samotności, byli wśród tych szczęśliwych uchodźców. Po przybyciu do Rzymu towarzyszy im dzisiaj ta sama wspólnota św. Egidio w projekcie, którego celem jest wspieranie integracji imigrantów poprzez nauczanie języka, przygotowywanie dokumentów prawnych i oferowanie im profesjonalnej pracy kursowej w celu ułatwienia im wejścia w nową rzeczywistość. Poprzez swoich ludzi odpowiedzialnych Wspólnota St. Egidio koordynuje pracę i program, również poprzez wspieranie i kierowanie pracą powierzoną Adoratorcom.

Młode kobiety, dziś głównie zaangażowane w naukę języka, używają wszystkich dostępnych środków, aby ćwiczyć swój włoski, będąc otwartymi na relacje z osobami z zewnątrz, będąc pomocnymi we wspólnocie, zgodnie z tym, kiedy mogą i wolontariacie w centrum St. Egidio lub w parafii z innymi imigrantami.

Trzy kobiety będą z nami przez rok. Nie tylko one korzystają z naszej gościnności i życzliwości, ale my, wspólnota międzynarodowa, również korzystamy od nich.

W rzeczywistości, odpowiedź na wezwania Kościoła udzielona przez Papieża Franciszka i te z naszych Akt KG 2017 brzmi: współczująca i pojednawcza odpowiedź żyjąca w komunii z biednymi i marginalizowanymi oraz z mieszkańcami peryferii ... Bycie sercem zwracającym uwagę na wołanie krwi przez troskę o nasz wspólny dom i ochronę życia i godności każdego człowieka sprawia, że doświadczamy tego, co jest tajemnicą paschalną. Jeśli z jednej strony stawia nas to w stanie wyjścia z siebie, z naszych przestrzeni, z papierów wartościowych, z tego, co jest znane, z drugiej strony stwarza w nas konieczną okoliczność, aby odkryć dodatkowe zasoby. To transformacja generująca życie.

Wspólnota Generalatu, wspólnota międzynarodowa, jest również wzbogacona obecnością nowych ludzi. Historia Siham i jej dwóch córek sprawia, że wołanie o sprawiedliwość wyrasta z ludzi, którzy są na wojnie widoczni każdego dnia. Ten krzyk pochodzi od tej części ludzkości, która jest ofiarą obojętności i strachu reszty świata. Pomagają nam i zachęcają nas do prawdziwej i konkretnej modlitwy wstawienniczej. Wzywają nas do potrzeby prawdziwego nawrócenia serca, abyśmy stali się sąsiadami. Ich obecność przypomina nam, że jesteśmy jedną rodziną, ludzką rodziną, a zaangażowanie w budowę tej rodziny jest siłą, która skłania nas do przekonania, że będzie przyszłość i że będzie lepiej.

S. Maria Grazia Boccamazzo, ASC



“Oto jestem, Panie ...”

To był dla nas wyjątkowy dzień złożenia pierwszych ślubów. To był także wyjątkowy dzień dla naszego Regionu, aby zdobyć nowych członków. Dziękujemy Bogu za Jego Miłość.

Arcybiskup Beatus Kinyaiya z Archidiecezji Dodoma odprawił Mszę świętą razem z wieloma księżmi. Było wiele sióstr ASC z naszych wspólnot, zakonnice z różnych zgromadzeń i świeckich. W homilii zaprosił nas; „Być świętym, ponieważ nasz Ojciec niebieski jest Święty”. Powiedział, że kiedy zada pytanie, co jest wielką ucztą w kościele, często odpowiedź brzmi: Boże Narodzenie. Wielką ucztą w kościele jest Wielkanoc, ponieważ obchodzimy nasze odkupienie przez cierpienie i zmartwychwstanie Chrystusa. Św. Maria De Mattias żyła i uczyła tego całym sercem. Dotknęła ją wielka miłość Jezusa, który cierpiał, aby nas odkupić. Dlatego duchowość Zgromadzenia jest miłością do Boga i do drogiego bliźniego. Pytanie Jezusa do Piotra trzy razy, czy mnie kochasz? Jezus zrobił to, aby dać Piotrowi okazję do refleksji nad tym, co mówił. Powiedział nam: „Dzisiaj jesteście tutaj przed Alterem, aby złożyć pierwsze śluby zgodnie z charyzmatem św. Marii De Mattias. Powinniśmy podążać śladami św. Marii De Mattias.

Nawiązując do Ewangelii, powiedział: Maria Magdalena po śmierci Chrystusa była w tarapatkach, ponieważ miała wielką miłość do Niego. Kiedy zobaczyła Jezusa chciała go zatrzymać. Ale Jezus nie pozwolił jej, zamiast tego posłał ją do uczniów, aby zaniósł Dobrą Nowinę. Biskup nalegał, abyśmy trzymały się Jezusa, ale nie zapominając, że mamy obowiązek wyjść na spotkanie z naszymi braćmi i siostrami w potrzebie, aby przynieść im Dobrą Nowinę. Tak jak Maria De Mattias, musimy służyć wszystkim z miłością. Zachęcał nas, abyśmy nie bali się bronić prawdy, być ludźmi modlitwy, pracować i kochać wszystkich. Powinniśmy być przyczyną odkupienia.

Chciałybyśmy podziękować Bogu za dar powołania. Dziękujemy rodzicom i formatorom, a także wszystkim drogim Siostram, gdziekolwiek jesteście, za waszą miłość i modlitwy za nas. Niech Bóg nadal da Wam swoje błogosławieństwa.

**S. Coleta John, S. Joanitha Emmanuel,
S. Maria Anatolina i S. Rosina Respicius, ASC**



Pierwsza Komunia

Instytut Przenajdroższej Krwi

11 maja uczniowie sekcji A, B i C piątej klasy naszego Instytutu Krwi Chrystusa przyjęli Jezusa po raz pierwszy po dwuletnim kursie przygotowawczym ze swoimi katechistami, rodzicami, nauczycielami i siostrami.

Ich rodzice brali udział w comiesięcznych zajęciach towarzyszących rozwojowi ich dzieci w wierze i wspólnie organizowali spotkania. Uczniowie odgrywali główną rolę w przygotowywaniu liturgii i ołtarza, niosąc Słowo, świece, kwiaty, karty pamięci, a podczas ofiarowania - ampułki i chleb.

Uczestniczyli w głoszeniu Słowa Bożego i poświęceniu naszej Matki Najświętszej Maryi Pannie.

Wydawali się bardzo szczęśliwi w najważniejszym momencie przyjmowania Jezusa po raz pierwszy.



Personel administracyjny szkoły, nauczyciele koordynacji katechetycznej i duża liczba członków rodziny wzięli udział w celebracji eucharystycznej, ponieważ w sumie około 100 dzieci otrzymało pierwszą komunię w trzech Mszach.

Niech Krew Chrystusa zaleje serca tych dzieci, aby stały się pomostami miłości i miłosierdzia dla innych dzieci w szkole.

S. Susana Misermont, ASC

Region Manaus

Obchody 16. rocznicy kanonizacji św. Marii de Mattias

Wspólnota ASC W Belem opowiada

W dniu 18 maja obchodziliśmy 16 rocznicę kanonizacji św. Marii De Mattias wraz z moją wspólną Matką Bożą z Guadalupe w Belem, w stanie Para. O. Arcelino, przełożony Ojców Wikariatu Misjonarzy CPPS, przewodniczył celebracji eucharystycznej wraz z O. Lucas Fuertes, CPPS, który miał zostać poddany terapii jako pacjent w szpitalu w Guadalupe. Ojciec Arcelino jest misjonarzem w Altamira i docenił nasze zaproszenie do świętowania z nami święta Marii De Mattias.

S. Jocilene przygotowała nową broszurę na tę okazję. Wraz z Ojcami przychodziła Zilda, świecka kobieta i przyjaciółka Sióstr i Misjonarzy, Ojciec Viganò, CPPS, który mieszka w Altamira i opiekuje się Ojcem Lucasem, i Panią Valerią, czcząca Krew

Chrystusa, wraz z jej dwunasto -letnią córką Maria Eduarda. Dziewczyna niosła duży bukiet kwiatów i rozdawała je wszystkim. W czasie ofiarowania zaprosiła wszystkich, aby ofiarowali Jezusowi swój kwiat, aby wyrazić wdzięczność za dar naszego życia jako Adoratorki.

Po homilii ks. Arcelino poprosił mnie o opowiadanie o celebracji kanonizacji św. Marii De Mattias. 18 maja 2003 r. nie byłam obecna na Placu św. Piotra w Rzymie, ponieważ jednocześnie ekshumowali pozostałości s. Serafyny Cinque w Manaus i byłam tam obecna. Ale słyszałam, co opowiadało wiele sióstr o świętowaniu kanonizacji, a ja czytałam o tym z artykułów w gazetach i czasopismach oraz z newslettera ASC.

Czułam się dumna i radosna, że mogłam entuzjastycznie opowiadać o tłumie obecnym na Placu Świętego Piotra, historii cudu młodego Władimira, z powodu którego uzyskaliśmy kanonizację i wielu innych szczegółów. Sekretarka regionalna, s. Beth, poprowadziła triduum przygotowania do celebracji i mszy. Pomagałam s. Marii José, zakrystiance, w przygotowaniu się do Mszy. S. Marlene zrobiła kilka zdjęć, a każdy z nas poczuł się częścią tego prostego wydarzenia pamięci. Aby uczcić 185 rocznicę założenia naszego Instytutu, napisałam artykuł dla gazety Archidiecezji Belem, który został opublikowany tutaj kilka miesięcy wcześniej.

Śpiewaliśmy hymny do naszej drogiej Założycielki, które skomponowaliśmy, i zakończyliśmy to wydarzenie radosnym posiłkiem i dziękczynieniem Bogu.



S. Marilia Menezes, ASC

USA Region

Ogrodnictwo baryłkowe

Beczka jest tylko beczką, dopóki nie stanie się ogrodem.

To opowieść o sześciu niebieskich beczkach, które teraz zapewniają przestrzeń dla sześciu sióstr w Centrum Ruma. Ogrodnictwo jest znakiem rozpoznawczym sióstr w Rumie od wielu lat. Kiedy ktoś porusza glebę w ogrodzie, Ziemia szepcze imiona Mary Edwin, Theodolinda, Sebastian, Edwiga, Vera, Dorothy Ann, Mary Edith, Janis i inne.

Beczki te krążą teraz wokół cokołu, na którym

stał święty Klemens, i zapewniają przestrzeń, w której siostry mogą uprawiać ogród. Świeże warzywa są radością: siostry Lucille Kern i Frances Newton mają rzodkiewki, Siostra Celine Birk ma szpinak, Siostra Anne Irose ma kapustę, a siostra Alan Wurth ma cebulę i sałatę.

Do maja społeczność ASC cieszyła się rzodkiewką, zieloną cebulą i szpinakiem.

S. M. Alan Wurth, ASC



Majowa koronacja w Katolickim Domu Dzieck

Wiele Adoratorek z regionu Ruma zostało w pewnym czasie wysłanych do Katolickiego Domu Dziecka w Alton, w stanie Illinois, podczas ich lat aktywnej służby przed rokiem 1984. W tym roku, kiedy Adoratorki wycofały się stamtąd, katolicy świeccy z diecezji Springfield kontynuowali nadal służyć potrzebom dzieci.

Chociaż nie cały personel jest katolicki, atmosfera i praktyki są zgodne ze słowami Chrystusa: „Niech dzieci przychodzą do mnie”. Podobnie jak w czasach, gdy Adoratorki były w KDD, nadal służy się najbardziej potrzebującym dzieciom. Teraz jest to program trzyetapowy:

Szkoła dzienna dla dzieci specjalnej edukacji, klasy 1-12;

Program mieszkaniowy dla chłopców, którzy muszą zmienić dokonywane wybory; i

Program przygotowujący młodych mężczyzn do samodzielnego życia.

Przez jednego z nauczycieli w KDD siostra Rachel Lawler otrzymała zaproszenie na koronację pomnika Matki Bożej Fatimskiej 3 maja. Siostra Rachel służyła tam przez 21 lat, zanim udała się do Liberii, w Afryce i Siostra Olivia Woltering, która również tam pracowała, uczestniczyły w tym wydarzeniu.

Pewnego ranka tego roku personel odkrył, że posąg został zdemolowany i nie naprawiony.

Diecezja, która jest właścicielem budynków, zastąpiła poprzedni posąg innym z Włoch. Biskup przybył, aby pobłogosławić nowy posąg przed miesiącem 1 kwietnia. Uczestniczyli w nim siostra Rachel, Frances Newton, Hedwig Neff i Olivia, które

wszystkie tam pracowały.

3 maja na koronacji był obecny Ojciec Stone z parafii świętych Piotra i Pawła, a młody człowiek ze szkoły umieścił koronę kwiatów na głowie figury Maryi, ponieważ w klasie wyższej nie było dziewcząt.

Ta nowa statua nie jest pierwszą figurą Matki Bożej Fatimskiej w KDD. Nieżyjąca Siostra Remigia powiedziała kiedyś siostrze Rachel, że była w środku jedna, która została zniszczona w rzadkim przypadku tornada w Alton.

Następnie, kiedy siostra M. Elizabeth Utar była przełożoną i zarządcą, posąg Matki Bożej Fatimskiej został umieszczony w tym samym miejscu, co obecny. To statua została zdemolowana.

Siostra Lucille Kern mówi, że kiedy wzniesiono drugą zewnętrzną statuuę, Siostry i dzieci zgromadziły się wokół niej wieczorem, pozwalając na odmawianie różańca. Opowieści o tornadzie i zgromadzeniu wokół pomnika, aby się modlić, są opowiadane w Rocznikach KDD.

Tornado są rzadkością w Alton, ale powódź nie ponieważ Alton leży nad brzegiem Missisipi. Zarówno 1 kwietnia, jak i 3 maja Missisipi pokrywała Great River Road, która wytycza rzekę od Alton do Grafton, Illinois.

Silosy w młynie niedaleko Broadwayu i ulice stanowe w Alton są mają oznaczenia, jak wysoko wzrosły wody rzeki na przestrzeni lat. Rzeka nie była jeszcze wystarczająco wysoka, aby uzyskać znak na ten rok.

S. Olivia Woltering, ASC

Wyróżnienia dla siostry Charlotte

Siostra Charlotte Rohrbach, ASC otrzymała w zeszłym miesiącu tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Newman.

Stopień ten jest przyznawany co roku wybitnemu i uznanemu członkowi rozszerzonej społeczności Newmana, którego życie i praca odzwierciedlają wzorowe poświęcenie jednej z czterech podstawowych wartości uniwersytetu: tożsamości katolickiej, kultury służby, doskonałości akademickiej i globalnej perspektywy, powiedział uniwersytet.

Siostra Charlotte została uhonorowana za poświęcenie dla Newman University i katolickiego szkolnictwa wyższego, jak również za jej silne przykłady wiary katolickiej.

W swoim czasie w Newman siostra Charlotte była profesorem historii, dziekanem akademickim, dyrektorem absolwentów, dyrektorem ministerstwa kampusu, dyrektorem ds. Uczenia się usług, dyrektorem ds. Studiów za granicą, a także tymczasowym prezesem i dyrektorem operacyjnym.

Oto jej uwagi po zaakceptowaniu stopnia.

Uwagi wstępne

Zrobiłam to! FYI: w drodze do pracy do NU 2 maja upadłam i złamałam lewą nogę - kość udową. Powtórzyłam moją anatomię z moich studiów licencjackich. Teraz mogę dodać kolejne „interesujące i wymagające” doświadczenie do mojej autobiografii.

Dziśranomamwsercuwieleroadości i wdzięczności, ponieważ mój uniwersytet honoruje mnie tym honorowym doktoratem. Miałam dużo czasu na zastanowienie się nad tym, co chcę powiedzieć dziś rano; Niebezpiecznie jest dawać narratorowi nawet kilka minut na refleksję... Dla mnie i mam nadzieję, że dla ciebie, życie dotyczy wyłącznie naszych relacji. Moje relacje koncentrują się wokół trzech wspólnot, do których należę: mojej rodziny krwi, mojej rodziny zakonnej i mojej rodziny Uniwersytetu Newman. Wyobrażam sobie, że wszyscy mamy przedstawicieli obecnych rodzin - wiem, że tak.

Moja rodzina krwi

Moja pierwsza grupa więzi. Mogłabym napisać książkę, ale zamiast tego chcę opowiedzieć jedną historię o lekcji, której nigdy nie zapomnę.

Właśnie ukończyłam mój doktorat w Saint Louis University w American Studies na krótko przed Bożym Narodzeniem. Mój najmłodszy brat podarował mi czarną koszulkę ze złotymi literami, które mówiły „Super NONE” (NIKT wspaniały). To słowo było napisane NIKT. Naprawdę nauczyłam się ważnej lekcji pokory - wciąż uczę się tej lekcji każdego dnia.

Moja rodzina zakonna

Po ukończeniu studiów licencjackich dołączyłem do Adoratorek Krwi Chrystusa, które założyły i

sponsorowały Uniwersytet Newman.

Przez wiele lat w związku z tą wielką grupą kobiet kształciłam się, uczyłam wartości życia wspólnoty, poznałam moją osobistą misję i codziennie byłam wezwana, aby to przeżyć. Ponownie relacjonuję jedną opowieść.

Mam pasję do nauczania - bycia tym opowiadaczem o życiu takim, jakim było, jest przeżywane i może żyć w przyszłości. Formalna edukacja była złem koniecznym, aby osiągnąć moje marzenie, aby zostać tym nauczycielem. Poproszono mnie o kontynuowanie formalnej edukacji, która obejmowała badania, które czasem uważałam za stratę czasu. Członkinie mojej wspólnoty wspierały mnie i zachęcały do spełnienia tego marzenia i uczynienia mojej pasji misją i służbą mojego życia.

Moja rodzina Newman University

Okolo 50 lat mojego życia spędziłam w Newman jako studentka, absolwent i pracownik. Jest wielu ludzi, którzy płaciliby mi, abym nie opowiadała kilku opowieści. Zgadnijcie co? - postanowiłam wziąć pieniądze i zaplanować wspaniałe wakacje!

Moje relacje przez te lata są naprawdę cenne - jak mogę wybrać te, do których mam się odnieść? Skarby powinny trwać przez całe życie - moje trwają.

Uwagi końcowe

Masz swoje wspólnoty, swoje relacje. Zawsze je ceń.

Dzisiaj świętujesz je. Pozwól im, osiągnąłeś wielki zaszczyt. Ale zawsze pamiętaj, aby zastanowić się nad tymi cennymi.

Jeszcze raz dziękuję Uniwersytetowi Newman za ten honor, którym mnie dzisiaj obdarzył. Za nie długo wrócę do mojego biura.

Cheryl Wittenauer



Doświadczenie raz w życiu!

Wraz z Siostrami Adoratorkami Krwi Chrystusa miałem okazję dotrzeć do nieoczekiwanego celu.

Zawsze akceptuję zaproszenia do służby w misjach medycznych Zgromadzenia, ponieważ wierzę w potrzebę dzielenia się talentem, który Bóg mi pobłogosławił. Te misje medyczne odbywały się zwykle w ich domu apostołskim lub w pobliskich miejscach. Tym razem jednak od 19 do 25 maja 2019 r. misja medyczna odbyła się na wyspie w centrum Filipin i był to bardzo szczególny moment.

To prawda, że musieliśmy podróżować drogą lądową i morską, aby dotrzeć do prowincji Romblon, wysp Tablas i Alad, celu naszej misji medycznej.

Na Tablas, wybranej wyspie, znajduje się piękna wspólnota: CARMEN, gdzie ludzie są przyjaźni, gościnni i kochający, prowadzeni i chronieni przez swoją patronkę - „Matkę Bożą z Góry Karmel”. Parafią zarządza oddany, zaangażowany, energiczny i dynamiczny ks. Diong. Parafianie byli bardzo mili i serdeczni, służąc nam przysmakami miasta we wszystkich naszych posiłkach, między innymi Carmen jest miejscem narodzin s. Flor Mangi. ASC - zwiedziliśmy okolice Carmen i rozkoszowaliśmy się zapierającym dech w piersiach widokiem na miasto ze szczytu góry 580 stopni, gdzie obraz Matki Bożej z Guadalupe jest przechowywany w małej, ale zadbanej kaplicy. Próbowaliśmy też nurkować pod wodą z nurkami, doświadczenie to uświadomiło nam, że jest to naprawdę atrakcyjny sport, ale także bolesny i niebezpieczny.

Misja medyczna w Carmen była sukcesem, wierzymy, że służyliśmy ludowi Bożemu z zaangażowaniem i miłością. Pacjenci, którzy przybyli na konsultacje, otrzymali bezpłatne leki; przybyli z różnymi zaburzeniami, takimi jak: nadciśnienie,

problemy żołądkowo-jelitowe wśród dorosłych, od przeziębienia do chorób skóry i niedożywienia wśród dzieci. Dr Weng skorzystał również z okazji, aby przeprowadzić edukację higieniczną, a w szczególności nadciśnienie.

Wszyscy, którzy skorzystali z naszych usług, odeszli zadowoleni, wyrażając swoją wdzięczność zespołowi SMDMMC (Saint Maria De Mattias Mission Centre) i wielokrotnie prosząc o powrót. .. Również w Alad Island Romblon służyliśmy społeczności w parafii Saint Vincent Ferrer. Proboszcz ks. Alan Christopher Montajo, młody, zajęty i aktywny, poprowadził nas do najbardziej sugestywnych miejsc w okolicy. Podczas naszego dwudniowego pobytu ojciec Alan oprowadził nas po pobliskich wyspach Cobrador i Sandbar. Miejscowi są prości, przyjaźni i religijni. Msza św. jest odprawiana już o 5 rano i wielu przychodzi do kaplicy, aby się modlić.

Rankiem 24 maja 2019 r., po przybyciu na Alad, obrzezaliśmy 20 chłopców w wieku od 10 do 13 lat (Filipiny są jednym z krajów, które nadal praktykują obrzezanie dzieci z powodu higieny)

Wyjście z naszego centrum odnowy biologicznej, Quezon City i dzielenie się z potrzebującymi to naprawdę sposób na kochanie i służenie Bogu. Chwała Bogu!

LOURDES S.M. SARMIENTO M.D. ROMBLON



Ludzka twarz ekonomii



„Misjonarze są bohaterami i bohaterkami, którzy słuchają wołania Mistrza i opuszczają dom i wyruszają. Odważyli się wyjść poza swoje obecne strefy komfortu, chociaż są dobrze osadzeni w domu ekonomicznie, społecznie i religijnie. Nie są zbyt pewni na mapie drogowej, ale mają odwagę opuścić brzeg, oczywiście polegając na jego łasce”. (cytat z magazynu MAGOET)

Pan powiedział Abrahamowi: Opuść swój kraj, swoją rodzinę i dom twojego ojca, i idź do nowej ziemi, którą ci pokażę (Rdz 12,1), dobrze osadzony Abraham przeniósł się na nieznaną ziemię bez mapy drogowej. To samo było z historią Mojżesza. Kiedy Jezus wzywa pierwszych uczniów, chce, aby opuścili swoją rodzinę i swoją przynależność, w tym sieci, i podążali za nim tak ubodzy jak Jezus Mistrz. W świecie półbogów władzy, wydajności, prestiżu, sukcesu, dochodu, własności, posiadłości i popularności nie jest łatwo powiedzieć Amen na przełomowe zaproszenie Pana, biorąc pod uwagę realia każdego Regionu.

Była to świetna okazja, aby skarby różnych regionów mogły się spotkać i podzielić rzeczywistością każdego regionu, zasobami ludzkimi, liczyć na wyzwania i oczekiwania. Seminarium dla Regionów i fundacji ASC pod hasłem „Ludzka twarz ekonomii” było naprawdę pomocne w zrozumieniu relacji ewangelicznych i wzrastało w głębszym zrozumieniu ewangelicznego zarządzania dobrami. Byliśmy zmotywowani, aby uświadomić sobie wielorake oblicze zarządzania, takie jak służba zarządzania i przeszkody w

zarządzaniu. Jesteśmy tylko zarządcami, którym powierzono odpowiedzialność za opiekę nad dziełami i ich majątkiem. Stąd potrzeba właściwego i odpowiedzialnego sposobu wykonywania tych obowiązków, które wymagają odpowiedzialnego sposobu postępowania i wykonywania zarządzania w sposób, który jest odpowiedni dla wiernego sługi.

Każda Adoratorka jest powołana do zastania ekonomką, administratorem różnych form łaski Bożej wyrażonych w osobach i charyzmatkach, które mają być zoptymalizowane dla dobra wszystkich. Dziękuję za możliwość wzięcia udziału w tym seminarium, które było dla mnie wzbogacającym doświadczeniem, a szczególnie każda sesja seminarium opierała się na Wytocznych z dokumentu watykańskiego „Ekonomia na rzecz charyzmatu i misji”.



S. Lalitha Varakulayil, ASC

Wspaniałe doświadczenie radości



Jubileusz jest świętowaniem wierności Boga w naszym życiu, jest świętowaniem skutecznej podróży w naszym życiu, jest to czas, aby wyrazić naszą wdzięczność Bogu i innym, jest to świętowanie naszej wierności Bogu, jest to celebrowanie trudności i zmagających, które przeżyliśmy w naszym życiu i jest świętowaniem wszystkiego, co sprawiło, że radujemy się w naszej życiowej podróży.

„Dusza moja głosi wielkość Pana, a duch mój raduje się w Bogu, moim Zbawicielu” (Łk 1: 46-47). Tak, łącząc się z naszą Błogosławioną Matką, Siostrą Mini Vadakkumchery dziękuję Panu za Jego cudowną miłość i błogosławieństwo dla nas. Nasze serca przepelnia radość dziękując Bogu za dar Powołania, który został nam dany. To szczególne wezwanie do życia zakonnego uczyniło nas bardzo bliskimi względem Jezusa. Jest to naga prawda i nasze doświadczenie jest takie, że Bóg jest zawsze wierny swoim obietnicom w naszym życiu. Był tak troskliwy, kochający, miły i hojny dla nas.

To był wspaniały czas, że Bóg postanowił w naszym życiu spojrzeć wstecz na nasze 25 lat życia zakonnego w Kościele i rodzinie ASC. Mieliśmy błysk 25 lat, w którym uświadomiliśmy sobie nasze życie, błogosławieństwa Pana, wkład społeczeństwa w nasze życie, wkład naszej rodziny, wkład rodziny ASC i nasz wkład w innych. W ciągu tych 25 lat byliśmy dobrze chronione w rękach Boga. Dbał o nas jak o oczko w głowie. Towarzyszył nam we wszystkich naszych zmaganiach, radościach, zamieszaniach,

wątpliwościach, smutkach i samotności.

Rozpoznajemy różne osoby, których Bóg użył jako narzędzi do formowania nas i kształtowania nas takimi, jakimi jesteśmy dzisiaj. Jesteśmy bardzo wdzięczni wszystkim, zwłaszcza naszym rodzicom, członkom rodziny, krewnym, sąsiadom, przełożonym, osobom, które prowadziły nas do uznania naszego powołania, formatorów, członków rodziny ASC, nauczycieli i przyjaciół. Kiedy patrzymy wstecz na nasze życie dzisiaj, czujemy się szczęśliwi z naszego życia konsekrowanego, czujemy satysfakcję z tego, co otrzymałyśmy i czym jesteśmy dzisiaj. Czujemy tak wiele przynależności do naszego zgromadzenia, ponieważ rodzina ASC przyjęła nas z całą naszą nicością i troszczyła się o nas. Ta uroczystość sprawiła, że byliśmy bardzo szczęśliwi i czujemy się wdzięczne Bogu i wszystkim wokół nas. Prosimy Boga o ciągłe błogosławieństwa i nieustannie modlitwy za nas. Pragniemy być błogosławieństwem dla innych, z którymi żyjemy i co robimy.

Dziękuję wszystkim za miłość, wsparcie i pamięć o nas w dniu jubileuszowym.

S. Mini Pallipadan i S. Mini Vadakkumchery, ASC

125. rocznica pobytu ASC w Bihać Bośnia and Hercegowina



Około czterdziestu Adoratorek Krwi Chrystusa z Regionu Zagrzeb, wraz z przełożoną regionalną, Ana Marija Antolović, przybyło do Bihać w sobotę 8 czerwca 2019 r. Z okazji 125 rocznicy obecności i misji ASC w tym mieście. Wśród obecnych byli różne siostry, które mieszkały i pracowały w Bihać w ostatnich dziesięcioleciach.

Obecni byli liczni goście i parafianie parafii św. Antoniego z Padwy w Bihać, a także pastor i asystent pastora. Ks. Marko Semren, biskup pomocniczy Banja Luki, przewodniczył uroczystej celebracji eucharystycznej z koncelebrowaniem innych kapłanów z różnych części regionu. Podczas mszy chór parafialny śpiewał wraz z chórem Pelikan, chórem ASC, pod kierownictwem s. Damiany Kovacević i towarzyszeniem s. Domagoji Ljubicić.

Po mszy odbyło się uroczyste wydarzenie w sali dawnej szkoły ASC w Bihać, która została skonfiskowana przez rząd komunistyczny po II wojnie światowej. S. Ljubica Radovac była MC programu i powitała zaproszonych gości.

Na początku programu s. Blanka Šturm, przełożona wspólnoty ASC w Bihać, powitała oficjalnie tych obecnych słowami: „Jubileusz jest czymś więcej niż przypomnieniem ostatnich 125 lat. Dla nas, sióstr, ta uroczystość ma bardzo ważne znaczenie, emocjonalny związek z wieloma siostrami, które nas poprzedzały. Zbudowały historię, wytyczyły ścieżkę i stworzyły styl życia, aby szerzyć wartości, które nadal dziedziczymy, zachowujemy i staramy się promować w naszych czasach i zgodnie z naszymi możliwościami. Obchody jubileuszu są okazją do spotkania i dowiedzenia się więcej o naszej wspólnoty ASC, aby docenić nasze różnice i zostać uznanymi za budowniczych lepszego świata. Wielokulturowość i dialog międzyreligijny były wartościami, które Siostry promowały w tym mieście od początku swojej obecności. Atmosfera otwartej akceptacji jest mocną nutą i stałą w naszej historii. Dziękujemy za obecność i uczestnictwo, które potwierdzają nasz wzajemny szacunek. Witam

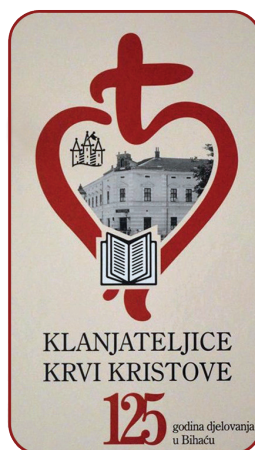
was wszystkich. Program będzie podróżą po historii wśród wspomnień i konkretnych wspomnień o otwartości i komunii. Dziękuję wszystkim za waszą cenną współpracę w przygotowaniu tego jubileuszu, jak również za waszą obecność w tym programie.”

Program uroczystości był różnicowany pod względem treści i uczestników. W części muzycznej uczestniczył chór ASC Pelikan, chór mieszany szkoły muzycznej Bihać i chór dziecięcy Katolickiego Centrum Scholastycznego w Bihać. Wkład włożyli młodzi uczniowie szkoły muzycznej i sztuki. Wykonywali muzykę fortepianową



i akordeonową. Jedna dziewczyna pozwoliła nam doświadczyć szczególnego momentu tańca artystycznego. Poprzez prezentację zdjęć wraz z tekstem i muzyką, obecna była krótka historyczna podróż przez 125 lat obecności ASC i działań w Bihać.

Rząd Federacji Bośni i Hercegowiny oraz administracja miasta Bihać sponsorowali obchody tej rocznicy. Aby uczcić 125 lat obecności ASC, wieczorem 7 czerwca w galerii miasta otwarto wystawę zdjęć. Ekspozycja pozostała dostępna przez 10 dni do zwiedzania. Została przygotowana przez pracowników Galerii we współpracy z profesorem historii Franjo Jurićem, który napisał krótką monografię Adoratorki Krwi Chrystusa: 125 lat obecności w Bihać, która została wydrukowana na tę okazję.



ASC Zagrzeb

Razem dla życia, godności i praw człowieka

Od marca 2017 r. Moją posługą jest opiekowanie się kobietami i ich dziećmi w schronisku dla imigrantek będących ofiarami przemocy domowej i seksualnej. Kobiety pochodzą głównie z Azji Południowo-Wschodniej - Wietnamu, Kambodży, Laosu, Tajlandii, Chin, Filipin, Mongolii, Uzbekistanu itp. Generalnie imigrantki są bardzo młode i piękne, więc ich dzieci są bardzo słodkie, ładne i inteligentne. Marzyli o lepszym życiu w Korei niż w swoim kraju. Ale życie moich podopiecznych nie było lepsze niż wcześniej. Byli ofiarami przemocy. Stracili godność jako osoby ludzkie i cierpią na depresję. Czuję dla nich współczucie i chcę się nimi zająć.

Mam nadzieję, że w naszym Centrum czują się dobrze i spokojnie, i że stają się silni psychicznie i fizycznie oraz potrafią dbać o siebie. Czasami zabieram ich więc do szpitala i planuję dla nich jakieś programy edukacyjne - ucząc się koreańskiego, poradnictwa osobistego i grupowego, zajęć plastycznych, zajęć jogi i tak dalej. Programy są pomocne i sprawiają im radość. Jeśli będą zdrowi fizycznie i psychicznie, będą gotowi stanąć na własnych nogach. Chcą zarabiać pieniądze ciężko pracując, ale ich praca nie jest dobrze opłacana, ponieważ nie są dobrzy w mówieniu po koreańsku. Niemniej jednak byłiby bardzo zadowoleni z pracy w dowolnym miejscu. Chcieliby mieszkać w Korei i marzyć o lepszym życiu. Chcę chronić i pomagać spełnić ich marzenie o życiu w Korei.

Pobyt migrantek w Korei nie jest stabilny. Większość zamężnych migrantek musi przedłużyć swój pobyt co roku lub co sześć miesięcy i kosztuje dużo. Mają zagraniczne dowody tożsamości, ale nie otrzymują dokumentów, aby skorzystać z dowodu osobistego. Muszą uzyskać dokumenty, aby użyć numeru identyfikacyjnego ich dzieci lub męża, ponieważ nie są to KOREAŃCZYKAMI. Ich dzieci cierpią również z powodu wielokulturowej dyskryminacji w szkole i społeczeństwie. To sprawia podwójny ból dla ich matek. W Korei imigrantki są najsłabszymi - kobiety, obcokrajowcy, prawie analfabeci. Myślę więc, że moją misją jest bycie ich rękami i stopami, tak aby były rękami i stopami Jezusa. Staram się kochać migrujące kobiety i ich dzieci, tak jak Jezus mnie kocha. Czułam, że Bóg bardzo ich kocha, więc myślę, że spotkamy się w tej chwili. Są dla mnie darem Boga. Przez nich doświadczyłam sprawiedliwości, pokoju i integralności stworzenia. Dali mi poznać, że jesteśmy rodziną na świecie. Pomagają mi rozszerzyć moje myśli, wartości i poglądy na świat, a może oni doświadczyli tego samego przeze mnie.

Pracując z nimi i żyjąc z nimi, żyję wartościami SPIS: sprawiedliwości, pokoju i integralności stworzenia. Mam nadzieję żyć z nimi jak rodzina. Nasze centrum jest dla nich otwartym miejscem gościnności. Po prostu staram się robić co w mojej mocy w Słowie Jezusa. Są kochającymi Boga dziećmi i Bóg chce się nimi zająć przez moje ręce i nogi. Daje mi radość i satysfakcję, widząc ich szczęśliwych i zdrowych. Wystarczy, że w ten sposób będę żyć moim życiem zakonnym. Ponieważ czuję, że Bóg mnie kocha tak bardzo, jak Bóg ich kocha. Mam tylko nadzieję, że przeżyją swoje życie z godnością ludzką. Myślę, że to także nadzieja Boga.

S. Bo Hui Francesca Kang, ASC



2 lipca: S. Nadia i S. Matija wracają z wizytacji kanonicznej w Australii

2-7 lipca: S. Manuela uczestniczy w spotkaniu Komisji Funduszu MDMHH

S. Manuela przebywa w USA do **14 sierpnia**

25 sierpnia: 25 rocznica obecności ASC na Białorusi – S. Bridget weźmie udział w uroczystościach.

**Urodziny:
Świętujemy życie**



Lipiec

50

S. Ljiljana Marić 13/07/1969 Zagrzeb

60

S. Patrizia Pasquini 10/07/1959 Włochy

70

S. Irena Zeba 14/07/1949 Zagrzeb

80

S. Rosa (Bernardina) Panattoni 06/07/1939 Włochy

90

S. Maria Alteri 08/07/1929 Włochy

S. Maria Antonia Capobianco 31/07/1929 Włochy

Sierpień

30

S. Jyotji Nallamothu 14/08/1989 Indie

40

S. Aldona Kala 25/08/1979 Wrocław

50

S. Radeconda Kimaro 01/08/1969 Tanzania

S. Moly Pullan 13/08/1969 Indie

70

S. Nicolina Rosa Pennucci 30/08/1949 Włochy

90

S. Maria Mossa 10/08/1929 Włochy

S. Pauline Schneeberger 10/08/1929 Schaan

S. Helen Lindsey 13/08/1929 USA

S. Therese Marie Smith 18/08/1929 USA

Profesja zakonna



1 lipca 2019

50 rocznica profesji zakonnej - Region Brazylia

S. Manoelina Marques Ferreira

60 rocznica profesji zakonnej - Region Brazylia

S. Maria José Dutra

S. Hellena Augusta Wallcott

S. Regina Nascimento

65 rocznica profesji zakonnej - Region Brazylia

S. Maria da paz Azevedo

S. Mônica Renilde Borsa Lima

S. Maria Serena do Vale

S. Clemens de Oliveira

10 lub 11 sierpnia

50 rocznica profesji zakonnej - Wichita Center

S. Vicki Bergkamp

15 sierpnia 2019

25 rocznica profesji zakonnej - Region Zagrzeb

S. Martina Katović

S. Melita Petra Kraševac

S. Nada Grgić

50 rocznica profesji zakonnej - Region Zagrzeb

S. Branislava Garvan

S. Elvira Cvitković

S. Iluminata Antolović

S. Lucija Stipić

S. Mehtilda Čančar

S. Velimira Bosankić

S. Veronika Radoš



Wróciły do Domu Ojca

30/05/2019	S. Nina Rita Pagliaccio	Włochy
08/06/2019	S. Giuseppina Ruo	Włochy
14/06/2019	S. Lucia Gliaschera	Włochy
16/06/2019	S. Teresina Vani	Włochy

Wiadomości Międzynarodowe
Adoratorki Krwi Chrystusa

...No Twoje Słowo...

Miesięcznik informacyjny
prowadzony przez
Adoratorki Krwi Chrystusa
Wiadomości Międzynarodowe - Zarząd Generalny
Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym

Rok XXI, Wydanie 7, lipiec - sierpień 2019

Komitet redakcyjny
Maria Grazia Boccamazzo, ASC
Mimma Scalera, ASC

Tłumaczenie:
S. Klementina Barbić - chorwacki
S. Betty Adams - angielski
S. Martina Marco - kiswahili
S. Bożena Hulisz - polski
S. Clara Albuquerque - portugalski
S. Miriam Ortiz - hiszpański
S. Lisbeth Reichlin - niemiecki